



MIESZKAŃCY PYTAJĄ O PARKOWANIE, ZIELEŃ I BEZPIECZEŃSTWO WODNE

Na Przymorzu powstaną setki mieszkań

Mieszkańcy Przymorza mogą mieć coraz więcej powodów do niepokoju. W dzielnicy przybywa planów nowych inwestycji mieszkaniowych i obiektów przeznaczonych na wynajem. Wiadomo już, że w rejonie Galerii Przymorze mają powstać akademiki. W miejscu Alfa Centrum planowana jest budowa około 800 mieszkań. Teraz pojawiła się kolejna kwestia – miejska spółka wodno-kanalizacyjna GIWK wystąpiła o możliwość zabudowy terenu w sąsiedztwie ulic Krynickiej i Śląskiej.



Miasto szuka projektanta

Miasto zrobiło kolejny krok w kierunku rozbudowy SP nr 84. Ogłoszony został przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej inwestycji, która ma przede wszystkim zwiększyć powierzchnię użytkową placówki i poprawić warunki nauki.



SM „Orunia” inwestuje w oszczędności

Na terenie osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej „Orunia” ruszyła właśnie modernizacja sieci ciepłowniczej i likwidacja kolejnego grupowego węzła. Jak zapewnia GPEC, prowadzone prace nie wpłyną na dostawy ciepła do mieszkań.



714 tysięcy gości na molo

Kapryśna pogoda nie zniechęciła turystów. Sopot zakorczył wakacje z wysoką frekwencją, tłumami na molo i plażach oraz dziesiątkami tysięcy widzów podczas koncertów i wydarzeń sportowych.



Uzupełniono skład rady nadzorczej

3 września w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Gdańsku odbyło się Walne Zgromadzenie, którego celem było przeprowadzenie wyborów uzupełniających do rady nadzorczej.

FUNDACJA BEZPIECZEŃSTWO

PATRONAT MEDIALNY
PANORAMA
POMORZA

Depresja nie ma wieku



Depresja może dotknąć każdego – również dzieci i nastolatków. Na ten coraz poważniejszy problem odpowiada Fundacja Bezpieczeństwo, realizując w szkołach podstawowych województwa pomorskiego kampanię społeczną „Depresja nie ma wieku”. Projekt prowadzi prezes fundacji - Urszula Wieczorek.

Kampania jest najważniejszym tegorocznym przedsięwzięciem Fundacji Bezpieczeństwo. Jej głównym celem społecznym jest ochrona zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży poprzez przekazanie rodzicom, nauczycielom oraz wychowawcom praktycznej wiedzy potrzebnej do wczesnego rozpoznawania kryzysu. Pierwsze działania odbyły się już na początku roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 2 w Baninie. W warsztatach wzięło udział około 80 osób z kadry szkoły oraz blisko 130 rodziców. Wysoka frekwencja przełożyła się na realne zaangażowanie szkolnej społeczności. Wiedza zdobyta podczas spotkań oraz większa uważność dorosłych pozwoliły zauważyć problemy i objąć wsparciem kilkoro uczniów tej szkoły.

– Warsztaty w Baninie pokazały, jak ogromna jest potrzeba rzetelnej rozmowy i budowanie świadomości w temacie depresji. Najważniejsza okazała się nie tylko liczba uczestników, ale ich otwartość i gotowość do podjęcia

konkretnych działań. Efekty spotkań były realne – dzięki zaangażowaniu rodziców i kadry pedagogicznej udało się zauważyć dzieci, które potrzebowały pomocy – mówi Urszula Wieczorek, prezes Fundacji Bezpieczeństwo – pomysłodawczyni projektu.

Kampania społeczna ma za zadanie aby pokazać wartość pracy



Prezes Fundacji Bezpieczeństwo
- Urszula Wieczorek

lekarza Psychiatrii dziecięcego. Projekt pokazuje, zwrócenie się do niego po pomoc nie powinno być powodem do wstydu ani źródłem stygmatyzacji. To odpowiedzialny krok podejmowany w trosce o zdrowie dziecka, tak samo jak konsultacja z lekarzem w przypadku każdej innej choroby. „Uświadamiamy rodzicom i nauczycielom, że depresja wymaga profesjonalnej diagnozy, właściwego leczenia oraz cierpliwego wsparcia. Nie można sprowadzać jej do chwilowego smutku, lenistwa czy niechęci do nauki – zaznacza Urszula Wieczorek.

Fundacja zwraca uwagę także na potrzebę podejmowania świadomych decyzji edukacyjnych. Ambicje dorosłych, wybór szkoły, liczba zajęć dodatkowych i presja związana z wynikami nie mogą być ważniejsze od zdrowia psychicznego młodego człowieka. Dobra decyzja edukacyjna powinna uwzględniać jego możliwości, potrzeby, odporność psychiczną oraz aktualną sytuację. Czasowe ograniczenie obciążeń



Dyrekcja i kadra pedagogiczna SP nr 2 w Baninie

lub zmniejszenie oczekiwań nie jest porażką, lecz może być przejawem odpowiedzialności. Objawy kryzysu psychicznego nie zawsze są oczywiste. O problemie mogą świadczyć nie tylko smutek i płacz, ale również drażliwość, wybuchy złości, wycofanie z kontaktów, utrata zainteresowań, częste nieobecności, zaburzenia snu, problemy z koncentracją albo nagły spadek wyników w nauce. Podczas warsztatów Fundacja

Bezpieczeństwo pokazuje, jak prowadzić rozmowę bez oceniania i bagatelizowania problemów. Proste pytanie: „Widzę, że ostatnio jest ci trudno. Chcesz mi o tym opowiedzieć?” może otworzyć drogę do uzyskania pomocy. Zadaniem dorosłych nie jest samodzielne stawianie diagnozy, lecz zauważenie sygnałów ostrzegawczych i skierowanie młodej osoby do odpowiedniego specjalisty. Projekt zakłada efekt, w którym pojawiają się

konkretne rozmowy, świadome decyzje i pomoc udzielona dzieciom. Młody człowiek w kryzysie nie zawsze potrafi sam go rozpoznać i poprosić o pomoc. Patronat medialny nad kampanią objęła „Panorama Pomorza”. Dzięki tej współpracy informacje dotyczące zdrowia psychicznego młodych ludzi będą mogły dotrzeć do szerszego grona mieszkańców regionu. Polecamy uwzględnić stronę fundacji: www.fundacijabezpieczenstwo.pl

OGŁOSZENIE PSM

Administracja Osiedla Nr 4 PSM „Przymorze”
informuje, iż jest do wynajęcia lokal użytkowy:

1/ Lokal biurowo-usługowy o powierzchni 65,00 m²
położony na I piętrze Pawilonu handlowo-usługowego przy ul. Obrońców Wybrzeża 12 w Gdańsku. Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, wodną i centralnego ogrzewania.

2/ Lokal biurowo-usługowy o powierzchni 60,00 m²
położony na I piętrze Pawilonu handlowo-usługowego przy ul. Obrońców Wybrzeża 2 w Gdańsku. Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną i centralnego ogrzewania.

Informacje o wyżej wymienionych lokalach udzielane są pod nr telefonu:
58 553-04-13 w. 41 lub 667-629-555 w godzinach 7:30 - 14:30

PANORAMA

Flash POMORZA

WYDAWCA:
Flash Press
Gdańsk, ul. Do Studzienki 31A
m.zurek@panoramapomorza.pl
tel. 790 486 988
www.panoramapomorza.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Krzysztof Lubański
tel. 723 617 052
lubek@panoramapomorza.pl

DRUK:
Drukarnia POLSKA PRESS sp. z o.o.

SKŁAD GRAFICZNY:
Kamil Żurek
k.zurek@panoramapomorza.pl

REKLAMA:
reklama@panoramapomorza.pl

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treści reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zamiany ich tytułów.
Strona internetowa: www.panoramapomorza.pl

MIESZKAŃCY PYTAJĄ O PARKOWANIE, ZIELEŃ I BEZPIECZEŃSTWO WODNE

Na Przymorzu powstaną setki mieszkań

Mieszkańcy Przymorza mogą mieć coraz więcej powodów do niepokoju. W dzielnicy przybywa planów nowych inwestycji mieszkaniowych i obiektów przeznaczonych na wynajem. Wiadomo już, że w rejonie Galerii Przymorze mają powstać akademiki. W miejscu Alfa Centrum planowana jest budowa ponad 700 mieszkań. Teraz pojawiła się kolejna kwestia – miejska spółka wodno-kanalizacyjna GIWK miała wystąpić o możliwość zabudowy terenu w sąsiedztwie ulic Krynickiej i Śląskiej.

Sprawa budzi zdziwienie mieszkańców, ponieważ GIWK nie zajmuje się działalnością deweloperską ani budową mieszkań. Tymczasem wniosek spółki ma dotyczyć terenu, który jeszcze niedawno był wykorzystywany jako ujęcie wody. Wątpliwości dotyczą więc nie tylko przyszłej zabudowy, ale także tego, czy działka nie powinna pozostać rezerwą na wypadek sytuacji awaryjnej.

Chodzi o działkę, na której jeszcze niedawno funkcjonowało ujęcie wody. W bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się tereny należące do Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przymorze”. Dla mieszkańców istotne jest więc nie tylko to, co może powstać na działce, ale także wpływ ewentualnej inwestycji na najbliższe otoczenie.

– Dziwne wydaje się postępowanie spółki, szczególnie że w ostatnim czasie polityka władz Gdańska zmierza do powiększania terenów zielonych. Tymczasem teraz pojawia się pomysł zabudowy jednego z takich miejsc – mówi Władysław Wojtkiewicz, prezes Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przymorze”.

Jak dodaje prezes, niedawno przedstawiciele miasta rozmawiali ze spółdzielcami o rewitalizacji terenu przy ul. Chłopskiej 7. Pojawił się wówczas pomysł, aby połączyć działkę spółdzielni z sąsiednim gruntem należącym do miasta i stworzyć większą przestrzeń rekreacyjno-parkową.

– Chcieliśmy pójść krok dalej i połączyć tę działkę z sąsiednią, należącą do miasta, aby utworzyć duży teren rekreacyjno-parkowy dla mieszkańców Przymorza. Miasto nie zgodziło się, ponieważ jest to teren inwestycyjny – relacjonuje prezes Wojtkiewicz.

Taka decyzja rodzi pytania o przyszłość miejskiego gruntu. Jeśli działka pozostaje terenem inwestycyjnym, mieszkańcy chcą wiedzieć, jaka inwestycja jest na niej przewidywana i dlaczego nie zdecydowano się na funkcję publiczną. Szczególnie że na Przymorzu nie brakuje już intensywnej zabudowy, a dostęp do terenów zielonych i rekreacyjnych jest dla mieszkańców coraz ważniejszy.

UJĘCIE WODY – DLACZEGO NIE ZACHOWAĆ REZERWY?

Osobną kwestią pozostaje przyszłość dawnego ujęcia wody.



Jeżeli znajdująca się tam infrastruktura nadal może zostać wykorzystana w sytuacji awaryjnej, zasadne jest pytanie, czy jej definitywna likwidacja i zabudowa terenu są rzeczywiście najlepszym rozwiązaniem. Znaczenie może mieć zarówno bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej, jak i możliwość wystąpienia poważnej awarii systemu wodociągowego. Mieszkańcy chcą więc wiedzieć, czy miasto i GIWK przeanalizowały możliwość zachowania ujęcia jako rezerwowego źródła wody.

– Jeżeli z tego ujęcia nadal można korzystać w sytuacji awaryjnej, powinno ono zostać zachowane. Nie wiemy przecież, z jakimi sytuacjami będziemy musieli mierzyć się w przyszłości – zwraca uwagę prezes PSM „Przymorze”. Dlatego kluczowe staje się pytanie, czy ujęcie przy ul. Krynickiej zostało już definitywnie wyłączone z użytkowania, czy nadal istnieje możliwość jego uruchomienia.

KOLEJNE MIESZKANIA, A PROBLEM Z PARKOWANIEM

Mieszkańców i władze przy-morskich spółdzielni niepokoi również kwestia parkowania. Zarówno PSM „Przymorze”, jak i SM „Kolejarz” zwracają uwagę, że znalezienie wolnego miejsca postojowego już dziś bywa poważnym problemem.

Szczególnie trudna sytuacja występuje w rejonie ul. Śląskiej. Każda kolejna inwestycja oznacza potencjalnie nowych

mieszkańców, a co za tym idzie również kolejne samochody. Problem może się więc jeszcze nasilić.

– Szczególnie dziwi mnie to, że w miejscu Alfa Centrum ma powstać kilkaset mieszkań, a dodatkowe trzy budynki przy Krynickiej mają być usytuowane bardzo blisko naszego budynku przy Śląskiej 74. To nasuwa pytania o liczbę miejsc postojowych i możliwość dojazdu do tych budynków. Jak ma to zostać rozwiązane? – pyta Władysław Wojtkiewicz.

W miejscu Alfa Centrum planowanych jest ponad 700 mieszkań. To oznacza znaczący wzrost liczby mieszkańców w bezpośrednim sąsiedztwie istniejących osiedli. Jeżeli do tego doszłaby zabudowa działki przy Krynickiej, presja na parkingi, drogi i pozostałą infrastrukturę byłaby jeszcze większa.

NOWE BUDYNKI, ALE CZY NOWA INFRASTRUKTURA?

W przypadku inwestycji w miejscu Alfa Centrum miasto ma ograniczone możliwości wpływania na sposób zagospodarowania prywatnego terenu. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja działki przy ul. Krynickiej, która pozostaje w gestii miejskiej spółki.

– Teren nie jest obecnie objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dokument dotyczący tego obszaru miał być gotowy wiele miesięcy temu, ale do dziś nie został uchwalony – dodaje prezes Wojtkiewicz.

To dodatkowo zwiększa zainteresowanie mieszkańców tym, jakie decyzje dotyczące działki mogą zostać podjęte. Brak planu oznacza, że istotną rolę w kształtowaniu przyszłej zabudowy mogą odgrywać decyzje o warunkach zabudowy. Właśnie dlatego mieszkańcy chcą wiedzieć, jakie są rzeczywiste zamiary wobec działki przy Krynickiej.

Obawy dotyczą jednak nie tylko samej liczby nowych mieszkań. Gdańszczanie zwracają uwagę, że wraz z kolejnymi

inwestycjami nie zawsze rozwija się infrastruktura drogowa, parkingowa czy wodno-kanalizacyjna. Przybywa mieszkańców i samochodów, podczas gdy istniejący układ ulic pozostaje w dużej mierze bez zmian. Nowe budynki powstają więc w miejscu istniejącej zabudowy lub na wolnych działkach, ale czy miasto równocześnie zwiększa przepustowość dróg i liczbę miejsc parkingowych? Na Przymorzu przestrzeń jest ograniczona, a możliwości dalszego jej zagospodarowania nie są nieograniczone.

SPÓŁDZIELNIA CHCE INTERWENCJI MIASTA

Władysław Wojtkiewicz zapowiada, że będzie apelował do prezydenta Gdańska Aleksandry Dulkiewicz o pozostawienie terenu przy ul. Krynickiej jako awaryjnego ujęcia wody albo przeznaczenie go na teren zielony.

Mieszkańcy oczekują od władz miasta przede wszystkim konkretnych odpowiedzi.

Gdańskich urzędników poprosiliśmy o udzielenie odpowiedzi na pytania, które nurtują mieszkańców.

Odpowiedź otrzymaliśmy jedynie z magistratu, a pytanie dotyczyło miejsc parkingowych, które mają powstać przy realizacji inwestycji w miejscu centrum Alfa.

– Projekt budowlany zakłada budowę 715 mieszkań i 782 miejsca postojowe dla mieszkań i usług. Jednocześnie podkreślam, że projekt ten nie został zatwierdzony – informuje Joanna Bieganowska z Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Do momentu zamknięcia tego wydania „Panoramy” nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi z GIWK na następujące pytania:

– Czy ujęcie wody zostało fizycznie zlikwidowane, czy jedynie wyłączone z użytkowania?

– Czy z tego ujęcia nadal można awaryjnie korzystać?

– Dlaczego miasto nie zdecydowało się przeznaczyć tego terenu na park, skwer albo ogólnodostępny teren zielony?

– Czy prawdą jest, że GIWK złożył wniosek o wydanie warunków zabudowy dla budynku o wysokości około 30 metrów, ośmiu kondygnacjach i blisko 100 mieszkaniach? Jeśli tak, to dlaczego miejska spółka wodociągowa występuje o takie warunki?

– Jak rozwiązać problem parkowania, jeżeli oprócz około 700 mieszkań planowanych w miejscu Alfa Centrum powstałoby również blisko 100 mieszkań na działce po ujęciu wody?

Do tematu na pewno wrócimy.

Krzysztof Lubański

SP 84 ZOSTANIE ROZBUDOWANA

Miasto szuka projektanta

Miasto zrobiło kolejny krok w kierunku rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 84 przy ul. Otomińskiej. Ogłoszony został przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej inwestycji, która ma przede wszystkim zwiększyć powierzchnię użytkową placówki i poprawić warunki nauki.

W planach jest powstanie od sześciu do ośmiu nowych sal lekcyjnych przeznaczonych dla uczniów klas I–III. Szkoła ma zyskać również wielofunkcyjną salę do zajęć przyrodniczych i eksperymentalnych, wyposażoną w nowoczesne pomoce dydaktyczne.

Rozbudowa obejmie także istniejące pomieszczenia.



Powiększone mają zostać stołówka, świetlica oraz biblioteka. Ta ostatnia zostanie dodatkowo wyposażona w strefę czytelnictwa i miejsce przeznaczone do wyciszenia. To jednak nie wszystkie planowane zmiany. Dokumentacja projektowa ma uwzględnić również inne rozwiązania, których celem będzie poprawa komfortu uczniów i pracowników oraz

codziennego funkcjonowania szkoły.

Termin składania ofert w przetargu upłynął 22 września. Po wyborze wykonawcy rozpocznie się etap projektowania. Przygotowana dokumentacja będzie kolejnym krokiem do rozpoczęcia samej inwestycji.

(GR)

WRZUCAJ POPRAWNIE

Czas na zmianę naszych nawyków

Zużyta szczoteczka do zębów, blister po lekach czy mocno zabrudzona folia – to odpady, które często trafiają do żółtego pojemnika, choć nie powinny się w nim znaleźć. Odpowiednie sortowanie odpadów zwiększa szanse na ich ponowne wykorzystanie, pozwala oszczędzać energię i ograniczać zużycie cennych zasobów naturalnych.

Tworzywa sztuczne i metale mogą po przetworzeniu zyskać drugie życie. Z plastikowych butelek PET powstają m.in. elementy odzieży sportowej czy meble ogrodowe, a aluminium można podawać recyklingowi wielokrotnie. Problem w tym, że do żółtych pojemników wciąż trafiają odpady, które nie powinny się w nich znaleźć. Takie błędy utrudniają skuteczny odzysk surowców.

Jak wynika z badania świadomości mieszkańców Gdańska przeprowadzonego w listopadzie 2025 roku, część osób nadal ma trudności z właściwą segregacją odpadów. Do żółtych pojemników, przeznaczonych na tworzywa sztuczne, metale i opakowania wielomateriałowe, trafiają m.in.: zużyte szczoteczki do zębów, blistery po lekach, zanieczyszczone torebki foliowe. Szczoteczki do zębów oraz zużyte blistery po lekach powinny trafić do pojemnika na odpady resztkowe. Z kolei mocno zabrudzone folie mogą utrudniać proces odzysku surowców.

Zasady segregacji nie są skomplikowane. Do żółtego pojemnika powinny trafiać odpady z tworzyw sztucznych i metali oraz opakowania wielomateriałowe, w tym: plastikowe butelki, kartony po mleku i sokach, czyli opakowania wielomateriałowe, opakowania po kosmetykach i chemii gospodarczej, plastikowe torby i folie, puszki aluminiowe i stalowe, folia aluminiowa, metalowe kapsle i zakrętki. Opakowań nie trzeba myć przed wyrzuceniem. Wystarczy dokładnie opróżnić je z zawartości.

Nowym wyzwaniem dla mieszkańców jest również system kaucyjny.

Plastikowe butelki i puszki objęte systemem są oddzielane i zwracane w punktach zbiórki. Jednocześnie pojawia się ryzyko, że inne odpady z tworzyw sztucznych i metali, które wcześniej trafiały do żółtych pojemników, są wrzucane do odpadów resztkowych. Takie postępowanie jest nieprawidłowe. Wprowadzenie systemu kaucyjnego nie oznacza rezygnacji z selektywnej zbiórki pozostałych odpadów. Do żółtego pojemnika nadal należy wrzucać tworzywa sztuczne, metale oraz opakowania wielomateriałowe, które nie są objęte systemem kaucyjnym.

– Prawidłowa segregacja ma kluczowe znaczenie dla zwiększania poziomu recyklingu, ograniczania ilości odpadów trafiających na składowiska oraz racjonalnego gospodarowania odpadami. Dlatego apeluję o dalsze przestrzeganie zasad segregacji i umieszczanie odpadów w odpowiednich pojemnikach – podkreśla Piotr Kryszewski, dyrektor zarządzający ds. Zielonego Gdańska.

Segregacja odpadów to tylko jeden z elementów odpowiedzialnego gospodarowania zasobami. Znaczenie mają również codzienne wybory – ograniczanie produktów jednorazowych, korzystanie z toreb wielorazowych czy rezygnacja z kupowania kolejnych plastikowych butelek na rzecz własnego bidonu.

– Zmiana codziennych nawyków ma znaczenie. Zamiast jednorazowych siatek wybierajmy torby wielorazowe, a wodę pijmy z własnego bidonu, zamiast kupować kolejne plastikowe butelki. Gdańska kranówka jest bezpieczna i bardzo dobrej jakości, dlatego zachęcam do korzystania z niej na co dzień. Każdy z nas, zmieniając nawet jeden nawyk, przyczynia się do ograniczenia ilości produkowanych odpadów – mówi Anna Wołodźko, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

(GR)

SM „ORUNIA” INWESTUJE W OSZCZĘDNOŚCI

Zanim przyjdzie zima, modernizują sieć ciepłowniczą

Wielkimi krokami zbliża się kolejny sezon grzewczy, a na Oruni Górnej już trwają przygotowania, by ciepło docierało do mieszkań sprawniej i z mniejszymi stratami. Na terenie osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej „Orunia” ruszyła właśnie modernizacja sieci ciepłowniczej i likwidacja kolejnego grupowego węzła. Jak zapewnia GPEC, prowadzone prace nie wpłyną na dostawy ciepła do mieszkań.

Na ten moment mieszkańcy i władze spółdzielni czekali od dawna. W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się prace związane z wymianą sieci ciepłowniczej. To z pewnością powód do satysfakcji dla Andrzeja Różańskiego, prezesa SM „Orunia”, który od początku swojej kadencji modernizację systemu ciepłowniczego stawiał wśród najważniejszych celów.

– Cztery lata temu doszliśmy do porozumienia z przedstawicielami GPEC w sprawie likwidacji grupowej stacji przy ulicy Czerwonego, która zasilala w ciepło 15 budynków. Każdy z nich ma obecnie indywidualny węzeł, dzięki czemu można lepiej zarządzać zużyciem energii cieplnej zarówno na potrzeby ogrzewania mieszkań, jak i przygotowania ciepłej wody – informuje Andrzej Różański.

W ubiegłym roku podpisano kolejne porozumienie, tym razem dotyczące likwidacji grupowej stacji przy ul. Emilii Hoene. Z tego węzła zasilanych jest 12 budynków.



W ramach inwestycji spółdzielnia zobowiązała się przygotować pomieszczenia oraz wybudować indywidualne węzły ciepłownicze. Koszt jednego z nich wynosi około 75–80 tys. zł. Zmiana systemu oznacza nie tylko większą możliwość kontroli nad dostawami ciepła. Spółdzielnia będzie również rozliczana według innej taryfy, a dzięki ograniczeniu strat na sieci zmniejszą się koszty, które ostatecznie ponoszą mieszkańcy. Przy okazji planowana jest także rozbudowa systemu informacyjnego, który ma pozwolić na

jeszcze sprawniejsze zarządzanie siecią i zużyciem energii.

Same prace mają potrwać do końca grudnia. W tym czasie mieszkańcy muszą liczyć się z utrudnieniami na niektórych pieszych ciągach komunikacyjnych.

– Prosimy mieszkańców o wyrozumiałość i cierpliwość. Tego typu inwestycje trudno przeprowadzić bez czasowych utrudnień, ale są one niezbędne, żeby później korzystać z nowocześniejszej i bardziej efektywnej infrastruktury – mówi prezes SM „Orunia”. Jak zapewnia spółdzielnia, po zakończeniu prac teren zostanie uporządkowany, a naruszona ziemia ma zostać przywrócona do pierwotnego stanu wiosną.

– Jest to inwestycja w przyszłość. Dzięki zastosowaniu nowoczesnej technologii ograniczymy straty ciepła. To nie jedyne działania, które mają przynieść oszczędności. Możemy również wykorzystywać dodatkowe instalacje wspomagające wstępne podgrzewanie wody. Mam tu oczywiście na myśli panele fotowoltaiczne i pompy ciepła, na które pozyskaliśmy zewnętrzne dofinansowanie – dodaje Andrzej Różański.

Efekty podejmowanych działań już widać. Mimo dłuższej zimy spółdzielnia w minionym sezonie grzewczym zużyła mniej więcej tyle samo energii cieplnej, co rok wcześniej. Wpływ na to miały nie tylko inwestycje, ale również zmiana nawyków samych mieszkańców.

Chodzi przede wszystkim o montaż podzielników kosztów ogrzewania. Ich pojawienie się sprawiło, że mieszkańcy zaczęli bardziej racjonalnie gospodarować ciepłem.

A o oszczędności będzie trzeba dbać również w kolejnych latach. Wszystko wskazuje bowiem na

to, że energia cieplna nie stanie się tania. Dlatego sama modernizacja sieci nie wystarczy. Potrzebne są równoległe działania: ograniczanie strat, inwestycje w nowe technologie, termomodernizacja budynków, a także rozsądne gospodarowanie ciepłem przez mieszkańców.

W SM „Orunia” kolejnym wyzwaniem pozostaje termomodernizacja budynków mieszkalnych. Na ten proces czeka jeszcze 25 budynków, które nie spełniają odpowiednich norm energetycznych.

Przypomnijmy, że trzy lata temu mieszkańcy podczas walnego zgromadzenia odrzucili projekt zakładający pozyskanie 25-procentowego dofinansowania do prac dociepleniowych. Problemem okazał się przede wszystkim kredyt, który spółdzielnia musiałaby zaciągnąć, aby skorzystać z dofinansowania.

W tym roku, na wniosek mieszkańców, wykonano jednak termomodernizację budynku przy ul. Uranowej 12. Koszt prac przekroczył 800 tys. zł i w całości pokryją go mieszkańcy. Jak zaznacza prezes spółdzielni, na końcową kwotę wpłynęły również dodatkowe prace remontowe wykonane przy okazji termomodernizacji.

– Bez zewnętrznego dofinansowania będziemy latami przeprowadzać kolejne termomodernizacje. W dalszym ciągu istnieje możliwość otrzymania pomocy finansowej, ale wiąże się ona z koniecznością zaciągnięcia kredytu. Nadal uważam, że jest to korzystne dla nas rozwiązanie, ponieważ dofinansowanie wydatków netto kształtuje się na poziomie 25 procent – podsumowuje Andrzej Różański.

Krzysztof Lubański

GDAŃSK WYBIERA ZDROWIE

Konsultują politykę zdrowotną

Mieszkanki i mieszkańcy Gdańska mogą do 6 października zgłaszać uwagi do projektowanej Polityki Zdrowotnej Miasta Gdańska na lata 2027–2030 „Gdańsk Wybiera Zdrowie”. Konsultacje obejmują trzy obszary: promocję zdrowia, zdrowie psychiczne oraz profilaktykę uzależnień. W ramach konsultacji zaplanowano otwarte spotkanie dla mieszkańców, które odbędzie się już w najbliższy piątek, 25 września, w godz. 15.00–17.00 w Centrum Dolna Brama przy ul. Dolna Brama 8.

Projektowana polityka zdrowotna opiera się na trzech programach branżowych: Gdańskim Programie Promocji Zdrowia, Gdańskim Programie Zdrowia Psychicznego oraz Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Gdańska.

Uwagi można przekazywać za pomocą formularza

konsultacyjnego. Można go złożyć osobiście w Urzędzie Miejskim przy ul. Nowe Ogrody 8/12, przesłać pocztą lub drogą elektroniczną na adres barbara.toczynska@gdansk.gda.pl. Przy składaniu uwag konieczne jest wyrażenie zgody na udostępnienie i przetwarzanie danych osobowych. Dodatkową możliwością przekazania opinii jest Punkt Konsultacyjny w Wydziale Rozwoju Społecznego przy ul. Dolna Brama 8, pokój 31 na III piętrze. Punkt działa w godzinach pracy urzędu, a dodatkowo będzie dostępny 30 września w godz. 16.00–18.00.

Konsultacje mają umożliwić mieszkańcom udział w kształtowaniu miejskiej polityki zdrowotnej oraz zebranie opinii na temat najważniejszych wyzwań związanych ze zdrowiem publicznym w Gdańsku. Uwagi można zgłaszać do 6 października 2026 roku.

(GR)

GRZYBOBRANIE NA KASZUBACH

Tradycja, która łączy mieszkańców Suchanina

Kaszubskie lasy kolejny raz przyciągnęły mieszkańców Suchanina. Niedawno Spółdzielnia Mieszkaniowa „Suchanino” zorganizowała tradycyjny wyjazd na grzyby. Jak co roku, chętnych do wspólnego spędzenia dnia na łonie natury nie brakowało.



Fot. Nadełstane

Tegoroczne grzybobranie okazało się wyjątkowo udane. Uczestnicy wracali z lasu z pełnymi koszami, a kaszubska przyroda hojnie wynagrodziła tych, którzy zdecydowali się wyruszyć na poszukiwanie leśnych skarbów.

– Na grzyby jeździmy nie tylko po to, żeby coś znaleźć. Najważniejsze jest to, że możemy

wyść do lasu, porozmawiać, pośmiać się i spędzić razem trochę czasu. A kiedy jeszcze kosze się zapełniają, to czego chcieć więcej? – mówi nam jeden z grzybiarzy.

Spacer po kaszubskich lasach był więc nie tylko okazją do grzybobrania. Dla wielu uczestników równie ważne były spotkania z sąsiadami, rozmowy

i odpoczynek od codziennych obowiązków. Wspólna wyprawa stała się kolejną okazją do integracji mieszkańców.

Po kilku godzinach spędzonych w lesie na uczestników czekał powrót do domu. Humory dopisywały, a pełne kosze były najlepszym dowodem na to, że tegoroczna wyprawa należała do wyjątkowo udanych.

Wyjazd na grzyby organizowany przez spółdzielnię z Suchanina to tradycja, która od lat cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Jest nie tylko okazją do kontaktu z kaszubską przyrodą, ale również sposobem na wspólne spędzenie czasu i budowanie sąsiedzkich relacji.

(GR)

MŁODZI WRACAJĄ NA PRZYMORZE

Nowy plac zabaw przy Piastowskiej

Najmłodsi mieszkańcy osiedla Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przymorze” na Małym Przymorzu mogą od niedawna korzystać z nowego placu zabaw. Powstał on w sąsiedztwie budynku przy ul. Piastowskiej 66.

Nie jest to jednak zupełnie nowe miejsce dla najmłodszych. Jak przypomina Zbigniew Zielke, przewodniczący Rady Osiedla „Przymorze-Piastowska”, przed laty również znajdował się tu plac zabaw.

– Na wniosek licznej grupy mieszkańców postanowiliśmy przywrócić temu miejscu jego dawny charakter. Praktycznie od podstaw wybudowaliśmy nowy plac zabaw. Od samego początku było widać, że była to dobra decyzja, bo dzieci bardzo chętnie korzystają z tego miejsca – mówi Zbigniew Zielke.

Dzięki nowej inwestycji dzieci z Małego Przymorza nie muszą już korzystać wyłącznie z placu zabaw znajdującego się w ogrodzie jordanowskiego klubu „Piastus”.

– W Gdańsku można czasem spotkać się z opinią, że Przymorze jest przede wszystkim zamieszkałe przez starszych mieszkańców. Tymczasem obserwujemy, że na Małym Przymorzu przybywa



młodych par z dziećmi. Nie dziwi więc wniosek mieszkańców, którzy chcieli, aby w ich najbliższym sąsiedztwie powstał plac zabaw dla

najmłodszych – przyznaje Robert Kiliński, kierownik Administracji Osiedla nr 2 PSM „Przymorze”.

Wielu starszych mieszkańców

Gdańska pamięta zapewne czasy, gdy place zabaw były nieodłącznym elementem krajobrazu osiedli. Z czasem część z nich została

zlikwidowana. Powodem były m.in. zmieniające się przepisy i rosnące wymagania dotyczące bezpieczeństwa, którym nie wszyscy

właściciele placów byli w stanie sprostać.

– Nie inaczej było na Przymorzu. Dziś na naszym osiedlu mamy jeden duży plac zabaw przy klubie „Piastus” i drugi, nieco mniejszy, przy ul. Piastowskiej 66 – mówi Zbigniew Zielke.

To jednak nie koniec planów rady osiedla. W przyszłości na terenie „Piastusia” będą etapami wymieniane urządzenia zabawowe. W tym roku zostały zamontowane już nowe huśtawki.

– Chcielibyśmy również przygotować miejsce, z którego będą mogli korzystać seniorzy. Mam na myśli chociażby stoły do gry w szachy. Wiem, że nasi mieszkańcy jeżdżą do Brzeźna, aby korzystać z tamtejszych stołów. Zależy nam, aby podobne miejsce powstało również na naszym osiedlu – zapowiada przewodniczący rady osiedla.

(lubek)

SOPOT PODSUMOWAŁ LATO

714 tysięcy gości na moło

Kapryśna pogoda nie zniechęciła turystów. Sopot zakończył wakacje z wysoką frekwencją, tłumami na moło i plażach oraz dziesiątkami tysięcy widzów podczas koncertów i wydarzeń sportowych. Miasto odwiedzali goście ze 132 krajów.

Sopotkie moło pozostaje największym magnesem kurortu. Od 1 czerwca do 27 sierpnia weszło na nie dokładnie 713 701 osób i jest to niemal tyle samo co w tym samym okresie ubiegłego roku. Wysokie obłożenie notowały także hotele: 85% w czerwcu, 87% w lipcu i aż 90% w sierpniu.

Zagraniczni goście zostawili w Sopocie niemałe pieniądze. W czerwcu i lipcu wartość ich transakcji kartami Visa przekroczyła 30 mln zł. Jeszcze większa była wartość zakupów krajowych turystów i odwiedzających – ponad 112 mln zł. Najwięcej wydawali m.in. Norwegowie, Niemcy, Brytyjczycy, Amerykanie i Szwedzi. Z kolei z Polski najliczniej reprezentowane były m.in. Warszawa, Gdańsk i Gdynia.

Za spokojnym sezonem stała intensywna praca służb. Sopotscy policjanci od początku czerwca do 26 sierpnia

przeprowadzili 4521 interwencji i wylegitymowali 9078 osób. W tym czasie wszczęto 65 postępowań dotyczących m.in. kradzieży, włamań i uszkodzeń mienia.

Straż Miejska wystawiła 906 mandatów na kwotę 147 320 zł. Większość dotyczyła wykroczeń drogowych. Strażacy interweniowali 116 razy, a więc o 28 razy mniej niż podczas wakacji 2025. Najlepszy bilans odnotowało WOPR. Ratownicy nie mieli w Sopocie sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia. Przeprowadzili jednak 55 akcji poszukiwawczych i udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy 70 osobom.

Lato w kurorcie to nie tylko plaża. Opera Leśna zorganizowała 25 koncertów, które zgromadziły ponad 87 tys. widzów. Na scenie pojawili się m.in. Sting, Tom Jones, Seal i Calum Scott, a także najważniejsze nazwiska polskiej sceny.



Fot. Panorama Pomorza

Ponad 85 tys. osób odwiedziło latem ERGO ARENĘ. Państwowa Galeria Sztuki przyjęła 12 171 zwiedzających, a jubileuszowy Festiwal Literacki Sopot blisko 13 tys. osób. Teatr Atelier zgromadził ponad 5 tys. widzów. Wakacje były również czasem

inwestycji. Zakończyły się m.in. przebudowy ulic Goyki i Pokorniewskiego oraz kolejny etap remontu ul. Cieszyńskiego. Na miejskich rabatach posadzono ponad 15 tys. roślin, a w różnych częściach Sopotu pojawiło się 26 nowych drzew i 1100 krzewów.

Jednocześnie trwa modernizacja miejskiego oświetlenia. Wymiana 970 opraw ma – według zapowiedzi miasta – ograniczyć zużycie energii o ponad 382 tys. kWh rocznie i zmniejszyć emisję CO₂ o 242,5 tony. Sopot zamknął więc sezon nie

tylko liczbą turystów, ale także pokaźnym kalendarzem wydarzeń, inwestycjami i bilansem pracy służb. Nad morzem było tłoczno, głośno i – co najważniejsze – bezpiecznie.

(GR)

WIELKIE EMOCJE NAD WODĄ

Dzieci łowiły talenty

Czy można dobrze się bawić bez telefonu, komputera i konsoli? Okazuje się, że jak najbardziej! Udowodnili to młodzi uczestnicy jubileuszowych, dziesiątych już zawodów wędkarskich „Łowimy Talenty”, które odbyły się nad zbiornikami retencyjnymi Świątokrzyska 1 i 2.

Nad wodą pojawiło się aż 64 młodych wędkarzy. Były dzieci młodsze i starsze, chłopcy i dziewczęta – wszystkich połączyła jedna rzecz: emocje związane z oczekiwaniem na branie.

Młodzi zawodnicy rywalizowali w dwóch konkurencjach – spławikowej i spinningowej. W tej drugiej po Puchar Wiceprezydenta Miasta Gdańska sięgnął Olaf Baranowski, natomiast zwycięzcą konkurencji spławikowej został Mikołaj Walaszyk. Ale tego dnia tak naprawdę nie było przegranych, bo każdy uczestnik otrzymał dyplom i upominek, a najlepsi mogli dodatkowo cieszyć się nagrodami za miejsca na podium. Zawody miały nie tylko sportowy, ale również edukacyjny i integracyjny charakter. Dla wielu dzieci była to okazja, by nauczyć się podstaw wędkowania, poznać zasady

odpowiedzialnego korzystania z przyrody i po prostu spędzić kilka godzin nad wodą.

Organizatorzy podkreślają również, że tego typu wydarzenia są świetną alternatywą dla czasu spędzanego przed ekranem. Zamiast klawiatury był wędek, zamiast gry komputerowej – prawdziwa rywalizacja, a zamiast wirtualnego świata – przyroda i kontakt z rówieśnikami.

Zawody zostały zorganizowane przez Miasto Gdańsk, przy współpracy m.in. Koła PZW nr 1 Gdańsk Śródmieście oraz Rady Dzielnicy Ujeścisko-Łostowice. W wydarzenie zaangażowali się również sponsorzy i partnerzy, wśród nich Domesta, Gdańskie Wody, wędkarski.com, Cat and Fish, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Suchanino” oraz osoby prywatne wspierające inicjatywę.

– Dziękujemy organizatorom i sponsorom za pomoc i mamy nadzieję na dalszą współpracę podczas kolejnych zawodów – mówi Stefan Skiba, wiceprezes ds. młodzieży Koła PZW nr 1 Gdańsk Śródmieście.

(GR)



Fot. Nadestane

SPOTKANIE JUŻ 30 WRZEŚNIA

Porozmawiają o potrzebach mieszkańców

W środę, 30 września, mieszkańcy Oruni-Św. Wojciecha-Lipiec będą mogli porozmawiać z przedstawicielami władz miasta i radnymi o najważniejszych sprawach swojej dzielnicy. Spotkanie z cyklu „Porozmawiajmy przy stole” rozpocznie się o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej nr 16 przy ul. Ubocze 3.

W spotkaniu wezmą udział: Aleksandra Dulkiewicz, prezydent Gdańska, jej zastępcy, dyrektorzy miejskich wydziałów i jednostek, a także radni miejscy oraz radni dzielnicy.

Będzie to okazja, by porozmawiać zarówno o zrealizowanych i planowanych inwestycjach, jak i bieżących sprawach mieszkańców. Uczestnicy będą mogli również zgłaszać problemy wymagające interwencji miasta.

Na miejscu działać będą punkty informacyjne miejskich instytucji i służb. Mieszkańcy będą mogli skorzystać m.in. ze stanowisk Gdańskiego Centrum Kontakt, Gdańskiego Centrum Świadczeń, Biura Rozwoju Gdańska, Straży Miejskiej, Systemu FALA, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku oraz Miejskiego Rzecznika Konsumentów.

Podczas spotkania będzie można również zadbać o swoje zdrowie. W ramach programu „Gdańsk Wybiera Zdrowie” przygotowana zostanie specjalna strefa profilaktyki. Mieszkańcy będą mogli bezpłatnie zmierzyć ciśnienie, poziom glukozy we krwi i saturację. Sprawdzą także masę ciała, wzrost, obwód talii oraz wskaźnik BMI. Wyniki będzie można omówić ze specjalistami, którzy odpowiedzą, na jakie parametry

warto zwracać uwagę i jak dbać o zdrowie na co dzień. Jednym z tematów rozmów będzie choroba otyłościowa oraz zaburzenia odżywiania. Specjaliści wyjaśnią, czym jest otyłość jako choroba przewlekła, jakie czynniki mogą sprzyjać jej rozwojowi i dlaczego znaczenie ma odpowiednio wczesna profilaktyka. Poruszony zostanie również temat sygnałów ostrzegawczych związanych z zaburzeniami odżywiania oraz zdrowej relacji z jedzeniem i własnym ciałem.

(GR)

NA ZASPIE

PSZOK
już
gotowy

Na Zaspie zakończyła się budowa nowego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Hynka. To dobra wiadomość dla mieszkańców, którzy zyskają bliżej domu miejsce, gdzie będzie można legalnie i bezpiecznie pozbyć się kłopotliwych odpadów. Do nowej sorterowni będzie można przywozić m.in. zużyty sprzęt elektryczny, chemikalia, przeterminowane leki, odpady budowlane i rozbiórkowe, meble oraz inne odpady wielkogabarytowe, a także odpady roślinne i opakowaniowe. Na terenie obiektu powstały m.in. budynek biurowy, magazyn zużytego sprzętu oraz zadaszona rampa rozładunkowa. Kiedy mieszkańcy będą mogli korzystać z nowego punktu? Sama budowa została już zakończona, jednak miasto nie podało jeszcze oficjalnej daty rozpoczęcia przyjmowania odpadów przy Hynku. Warto więc przed planowaną wizytą sprawdzić aktualne komunikaty dotyczące uruchomienia punktu.

(GR)

WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE W SM „SUCHANINO”

Uzupełniono skład rady nadzorczej

3 września w Zespole Szkolno Przedszkolnym nr 2 w Gdańsku odbyło się Walne Zgromadzenie, którego celem było przeprowadzenie wyborów uzupełniających do rady nadzorczej.

Przypomnijmy, że podczas czerwcowego Walnego Zgromadzenia nie udało się wybrać pełnego składu Rady Nadzorczej. Wybrano wówczas trzy osoby: Mariusza Chrzanowskiego z Nieruchomości I, Halinę Bejer z Nieruchomości I oraz Gabrię Dudziak z Nieruchomości IV. W związku z koniecznością uzupełnienia składu, we wrześniu członkowie spółdzielni wybierali sześciu przedstawicieli spośród 11 kandydatów.

W głosowaniu 3 września wzięło udział 117 członków spółdzielni, co stanowiło 3,15% wszystkich jej członków.

Po przeprowadzeniu wyborów skład Rady Nadzorczej przedstawia się następująco: Piotr Andrykowski, Halina Bejer, Mariusz Chrzanowski, Gabriela Dudziak, Adam Kujawski, Izabela Kwietniewska, Tomasz Moksa, Danuta Pilecka oraz Sławomir Prec.

Nowo wybrana Rada Nadzorcza spotkała się 9 września, aby ukonstytuować się, wybrać swoje prezydium oraz składy komisji problemowych.

Przewodniczącą Rady Nadzorczej została Gabriela Dudziak, jej zastępcą Mariusz Chrzanowski, a sekretarzem



Piotr Andrykowski. Ustalono również skład komisji problemowych.

Komisja Techniczna: Piotr Andrykowski – przewodniczący, Mariusz Chrzanowski, Adam Kujawski, Halina Bejer, Tomasz Moksa.

Komisja Rewizyjna: Sławomir Prec – przewodniczący, Gabriela Dudziak, Danuta Pilecka, Izabela Kwietniewska.

– Cieszę się, że po wrześniowych wyborach udało się uzupełnić skład Rady Nadzorczej i zakończyć proces jej ukonstytuowania.

Rada może teraz w pełnym składzie rozpocząć pracę, a jej członkowie będą mogli skupić się na sprawach istotnych dla mieszkańców i funkcjonowania naszej spółdzielni – mówi Leonard Wieczorek, prezes zarządu spółdzielni.

Tym samym proces wyboru i ukonstytuowania Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Suchanino” został zakończony, a rada działa już w pełnym, dziewięcioosobowym składzie.

Październik 2026

w Klubie Sasiadzkim „Suchanino”
Gdańsk, ul. Paderewskiego 11

Poniedziałek 5 października 2026
g.16:00-18:00

JESIENNE BROSZKI
WARSZTATY FILCOWANIA DLA DOROSŁYCH (bezpłatne)
Wydarzenie sfinansowane ze środków Miasta Gdańska

Czwartek 1,8,15,22,29 października 2026
g.16:00-18:00

KREATYWNY CZWARTEK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY (bezpłatne)
Zajęcia sfinansowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową Suchanino

Środa 7,21,28 października 2026
g.9:00-12:00

JOGA NA KRZESŁACH DLA SENIORÓW (bezpłatne)
Wydarzenie sfinansowane ze środków Miasta Gdańska

Poniedziałek 5,12,19,26 października 2026
g.9:00-11:00

AKTYWNY PORANEK SENIORA (bezpłatne)
Zajęcia dofinansowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową Suchanino oraz ze środków Funduszu Sportowo-Rekreacyjnego Miasta Gdańska

Czwartek 1,8,15,22,29 października 2026
g.9:00-10:00

PILATES DLA DOROSŁYCH (bezpłatne)
Wydarzenie sfinansowane ze środków Miasta Gdańska

Poniedziałek 5,12,19,26 października 2026
g.11:15-13:00

SĄSIEDZKIE SPOTKANIE PRZY KAWIE (bezpłatne)
Zajęcia sfinansowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową Suchanino
Dofinansowano ze środków Miasta Gdańska w ramach Gdańskiego Funduszu Sąsiedzkiego

Poniedziałek 19 października 2026
g.16:00-17:30

DARMOWE PORADY INFORMATYCZNE
PORADY INDYWIDUALNE (bezpłatne)
Wydarzenie sfinansowane ze środków Miasta Gdańska

Środa 7,14,21,28 października 2026
g.16:00-17:00

CIEKAWOSTKI W ŚRODĘ
PRELEKcje Z EKSPERTAMI (bezpłatne)
Ogólnopolski Operatorki Opieki

Piątek 16 października 2026
g.15:00-17:00

HELLO! ŚWIĘTUJEMY
RODZINNE WARSZTATY KULINARNE (bezpłatne)
Wydarzenie sfinansowane ze środków Miasta Gdańska

Wtorek 6,27 października 2026
g.17:00-19:00

ROBÓTKI NA DRUTACH (bezpłatne)
Zajęcia sfinansowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową Suchanino

Czwartek 22 października 2026
g.18:00-20:00

LAMPIONY Z DYNI
RODZINNE WARSZTATY DIY (bezpłatne)
Wydarzenie sfinansowane ze środków Miasta Gdańska

Wtorek 6,13,20,27 października 2026
g.17:00-19:00

SĄSIEDZKIE DZIERGANIE PRZY KAWIE (bezpłatne)
Zajęcia sfinansowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową Suchanino
Dofinansowano ze środków Miasta Gdańska w ramach Gdańskiego Funduszu Sąsiedzkiego

SKANUJ KOD QR

Zapisy:

- na miejscu w godzinach otwarcia Klubu
- telefonicznie w godz. 9:00-15:00
- tel. 605 505 045
- mailowo: klubsuchanino@smsuchanino.pl

REWITALIZACJA LINII NOWY DWÓR GDAŃSKI – NOWY STAW – SZYMANKOWO

Kolej wraca tam, gdzie dawno jej nie było

Po kilkudziesięciu latach Nowy Dwór Gdański i Nowy Staw ponownie znajdą się na kolejowej mapie Polski. Przywrócenie regularnego ruchu pasażerskiego na linii nr 256 planowane jest na koniec 2027 roku. Między Nowym Dworem Gdańskim a Szymankowem ma kursować 10 par pociągów dziennie.



Fot. Panorama Pomorza

O powrocie kolei na Żuławki rozmawiano podczas spotkań w Nowym Stawie i Nowym Dworze Gdańskim. Wzięli w nich udział przedstawiciele rządu, samorządu województwa oraz lokalnych samorządów. Dla mieszkańców obu miast to szczególnie ważna wiadomość. Nowy Dwór Gdański jest bowiem ostatnim miastem powiatowym na Pomorzu, do którego nie dociera obecnie regularna komunikacja kolejowa. Wkrótce ma się to zmienić.

W Nowym Stawie zapewniał o tym Piotr Malepszak, wiceminister infrastruktury.

– Zależy nam, aby ta trasa jak najszybciej wróciła na kolejową mapę Polski. Inwestycja ma zostać ukończona do końca przyszłego roku. Liczę również na to, że Samorząd Województwa Pomorskiego zadba o odpowiednią ofertę przewozową i każdego dnia pasażerowie będą mieli do dyspozycji 10 par połączeń. Z Nowego Dworu Gdańskiego do Tczewa będzie można dojechać w około pół godziny. Warto przypomnieć, że regularny ruch pasażerski na tej trasie funkcjonował do 1989 roku. Chcemy przywrócić do życia właśnie takie linie, które przez



lata pozostawały niewykorzystane – podkreśla wiceminister Piotr Malepszak.

NOWE TORY, PERONY I PRZEJAZDY

Rewitalizacja obejmie kompleksową modernizację infrastruktury. Zaplanowano wymianę torów, remont 35 przejazdów kolejowo-drogowych, 29 przepustów oraz dwóch mostów. Nowe perony powstaną w Stogach, Tralewie, Marynowach i Nowym Stawie. Zmodernizowany zostanie również peron w Nowym Dworze Gdańskim. Wszystkie obiekty zostaną wyposażone w pochylanie, ścieżki naprowadzające, wiaty i ławki. Pojawi się także energooszczędne oświetlenie LED. Wszystko po to, aby

podróż koleją była nie tylko szybsza, ale również wygodniejsza i bardziej dostępna. Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego, zwraca uwagę, że po latach oczekiwania krajobraz wzdłuż torów między Szymankowem, Nowym Stawem a Nowym Dworem Gdańskim może się wreszcie zmienić.

– Dziś wspólnie z PKP PLK możemy powiedzieć jasno: pociągi wrócą na tę trasę. To ostatni pomorski powiat, który czekał na taką wiadomość. Po modernizacji linii nr 256 chcemy stworzyć siatkę połączeń, która pozwoli mieszkańcom nie tylko rano dotrzeć do szkół i pracy, ale także wygodnie podróżować w ciągu całego dnia. Będziemy dążyć do tego, aby regularne połączenia kolejowe łączyły miasta i gminy Żuław. Chcemy, aby do wszystkich miast będących stolicami powiatów na Pomorzu można było dotrzeć pociągiem – zapowiada Mieczysław Struk.

SZANSA NA ROZWÓJ NOWEGO DWORU

Zadowolenia z planowanej inwestycji nie kryje Jacek Michalski, burmistrz Nowego Dworu Gdańskiego. Jak podkreśla, mieszkańcy na powrót pociągów czekają od niemal czterech dekad.

– Wierzę, że będzie to pierwszy krok do dalszego rozwoju sieci kolejowej wokół naszego miasta. Potrzebna jest między innymi rewitalizacja kolei wąskotorowej na Mierzeję Wiślaną, ale także bezpośrednie połączenie z Gdańskiem. Jestem przekonany, że mieszkańcy chętnie będą korzystać z pociągów, choćby po to, aby dotrzeć do Malborka. Dziś, chcąc załatwić sprawę w ZUS, odwiedzić szpital czy skorzystać z innych instytucji, których nie ma w Nowym Dworze Gdańskim, muszą szukać innych środków transportu. Kolej może to zmienić – mówi „Panoramie” Jacek Michalski.

Na znaczenie inwestycji dla całego powiatu zwraca uwagę Barbara Ogrodowska, starosta nowodworski. Jak przyznaje, jeszcze niedawno niewielu wierzyło, że pomysł rewitalizacji linii uda się doprowadzić do realizacji.

– Dziś możemy powiedzieć, że wspólne działania samorządowców zostały dostrzeżone na szczeblu rządowym i, co najważniejsze, przechodzą w fazę realizacji. Cieszymy się, że dostrzeżono potencjał Nowego Dworu Gdańskiego i całego powiatu. Przywrócenie kolei na Żuławki to nie tylko lepszy transport, ale również ogromna szansa na rozwój naszego regionu – podkreśla Barbara Ogrodowska.

„TO DLA NAS MAŁY CUD”

Na powrót pociągów z niecierpliwością czekają również mieszkańcy Nowego Stawu. Burmistrz Jerzy Szałach nie ukrywa, że jeszcze niedawno trudno było uwierzyć, że inwestycja rzeczywiście dojdzie do skutku.

– Dla wielu mieszkańców Nowego Stawu był to długo oczekiwany dzień. Przez lata większość z nas sądziła, że ta



inwestycja może w ogóle nie zostać zrealizowana. Dlatego przywrócenie połączenia kolejowego traktujemy niemal jak mały cud. To jednak przede wszystkim ogromna szansa na rozwój naszego miasta. W bezpośrednim sąsiedztwie torów mamy około 14 hektarów terenów inwestycyjnych. Liczę, że uruchomienie linii zwiększy ich atrakcyjność i przyciągnie nowych inwestorów. Przede wszystkim jednak otwierają się przed nami nowe perspektywy. Dzięki kolei Nowy Staw będzie po prostu bliżej

Trójmiasta i całej metropolii – mówi Jerzy Szałach.

Tego samego dnia burmistrz Nowego Stawu oraz Mirosław Kamiński, prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, podpisali list intencyjny dotyczący współpracy przy promocji terenów inwestycyjnych. Powrót kolei może bowiem stać się dla miasta nie tylko zmianą komunikacyjną, ale także impulsem gospodarczym.

Krzysztof Lubański

